

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI
I MŁODZIEŻY**
(NR 7)

■ **KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO
I POLITYKI REGIONALNEJ**
(NR 6)

z dnia 21 grudnia 2011 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 7)

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 6)

21 grudnia 2011 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Artura Bramory (RP)**, przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, rozpatrzyły i zaopiniowały dla Komisji Finansów Publicznych projekt ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie:

1) części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego

w zakresie części oświatowej,

– wydatki z zał. nr 2,

2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 10, 11, 26, 37, 44, 49, 65, 74,

3) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:

a) 801 – Oświata i wychowanie,

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– dotacje celowe z zał. nr 8,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

– budżet środków europejskich z zał. nr 4,

b) 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza,

– wydatki z zał. nr 2,

– dotacje celowe z zał. nr 8.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mirosław Sielatycki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Marianna Borowska** zastępca dyrektora Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Marek Olszewski** wiceprzewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP, **Tadeusz Pisarek** członek Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Jasińska**, **Ewa Muszyńska**, **Dariusz Myrcha**, **Anna Szała**, **Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk**, **Jacek Markiewicz**, **Adam Niewęglowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Pragnę serdecznie przywitać podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pana Mirosława Sielatyckiego, wszystkie panie posłanki i panów posłów, jak również innych zaproszonych gości. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie: części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej, – wydatki z zał. nr 2; części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 10, 11, 26, 37, 44, 49, 65, 74; części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów: a) 801 – Oświata i wychowanie, – dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2, – dotacje celowe z zał. nr 8, – wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10, – budżet środków europejskich z zał. nr 4, b) 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, – wydatki z zał. nr 2, – dotacje celowe z zał. nr 8.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek dzienny bez zmian. Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego na moment oddam głos panu przewodniczącemu.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Panie i panowie posłanki, wracając do wczorajszego przerwane posiedzenia wspólnie obradujących Komisji, chcę powiedzieć, że po uzgodnieniach, o których szczegółowo opowie jeszcze pan przewodniczący Włodkowski, porozumieliśmy się z posłami wnioskodawcami i z panem przewodniczącym Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Finansów. O szczegółach opowie pan przewodniczący Włodkowski – poseł wnioskodawca. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Oddaję głos panu przewodniczącemu. Poproszę o krótką wypowiedź.

Poseł Zbigniew Włodkowski (PSL):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, pani przewodnicząca. Dzisiaj razem z panem przewodniczącym Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej braliśmy udział w posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Zostały tam przedstawione stanowiska wszystkich korporacji samorządowych. Związek Gmin Polskich, Unia Miast i Miasteczek oraz Związek Powiatów Polskich opowiadają się za zachowaniem parytetu 0,6%. Związek Metropolii Polskich jest za tym, aby ta rezerwa wynosiła 0,25%. Związek Województw RP jest neutralny. Pan przewodniczący powiedział, że właściwie ta rezerwa nie dotyczy urzędów wojewódzkich i urzędów marszałkowskich.

W związku z tym spotkaliśmy się w zespole zorganizowanym przez pana przewodniczącego, gdzie znaleźli się także szefowie korporacji. Doszliśmy do *consensusu*. W związku z tym, że swoje racje ma także Związek Metropolii Polskich, próbujemy pracować nad zmniejszeniem tej rezerwy, ale nie do poziomu 0,25%. Zapadła kompromisowa decyzja, aby było to 0,4%. Wycofuję swój projekt ustawy. Jednocześnie jest zobowiązanie, że wracamy do tych prac zaraz na początku stycznia po to, aby już w lutym podjąć uchwałę o powołaniu tej rezerwy w wysokości 0,4%. Wskaźnik 0,25% dawał kwotę w wysokości ok. osiemdziesięciu kilku milionów zł dla samorządów, 0,6% dawał kwotę 360.000 tys. zł, zaś wskaźnik 0,4% to ponad 200.000 tys. zł. Myślę, że są to środki, które powinny zadowolić samorządy. Bardzo dziękuję tym, którzy brali udział w tych rozmowach.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Jak państwo widzieliście, rozpoczęliśmy nasze posiedzenie bardzo miłym gestem podania sobie rąk. Myślę, że jest to optymistyczny sygnał przed kolejnymi punktami porządku dziennego.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proponuję łączne rozpatrzenie wszystkich części budżetowych. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, iż Komisje przyjęły ten wniosek. Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pana Mirosława Sielatyckiego. Oddaję głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Mirosław Sielatycki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie. Odniosę się do głównych elementów informacji, którą otrzymały obie komisje, omawiając po kolei część budżetową 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej, część budżetową 85 – Budżety wojewodów ogółem oraz część budżetową 83 – Rezerwy celowe, akcentując rzeczy, które są najbardziej istotne, wprowadzając pewne nowe regulacje czy też są ważne z innych powodów.

W odniesieniu do oświatowej subwencji ogólnej, po pierwsze, należy stwierdzić, iż kwota na 2012 r. została określona w wysokości 38.711.095 tys. zł, co oznacza, że w stosunku do roku 2011 ta kwota wzrosła o 1.786.266 tys. zł, czyli o 4,8%. Istotne jest też to, że to zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej jest związane ze skutkami przechodzących na rok 2012 podwyżek wynagrodzeń nauczycieli o 7% od 1 września 2011 r. oraz podwyżek wynagrodzeń nauczycieli o 3,8% planowanych do wdrożenia 1 września. Można w tym miejscu przywołać odpowiednio dwie kwoty bazowe dla nauczycieli: 2618 zł 10 gr (od 1 stycznia 2012 r.) oraz 2717 zł 59 gr (od 1 września 2012 r.).

Ten wzrost jest związany także ze skutkami zmian w strukturze zatrudnienia nauczycieli oraz w podziale do stopnia awansu zawodowego. Można powiedzieć, że obecny rok jest w jakimś sensie historyczny, bowiem po raz pierwszy od kilkunastu lat liczba nauczycieli szkół spadła do 500 tys. Jednocześnie ponad 50% nauczycieli uzyskało stopień nauczyciela dyplomowanego. W przyszłym roku będziemy odnotowywali wzrost liczby nauczycieli dyplomowanych.

Istotną rzeczą jest także to, że zmniejszają się niektóre zadania. Związane jest to z powstaniem na bazie dwóch kolegiów państwowych szkół wyższych. Chodzi o kolegia w Koszalinie i Gliwicach. Jest to zmniejszenie o 2.038 tys. zł.

Kolejnym istotnym elementem jest zaplanowanie dodatkowych środków w wysokości 450.000 tys. zł. Jest to związane ze zwiększeniem części oświatowej subwencji ogólnej z tytułu wzrostu składki rentowej po stronie pracodawcy.

Innym elementem, na który chciałbym zwrócić uwagę jest fakt otrzymania w ramach subwencji kwoty 1.000.000 tys. zł naliczoną na uczniów sześciolatkich. Jest to związane ze zwiększeniem liczby uczniów szkół podstawowych o 4,7% przy założeniu, że cała populacja uczniów sześciolatkich znajdzie się w szkołach i zostanie objęta subwencją, oczywiście z zastrzeżeniem, że jeśli to nie nastąpi, to te środki będą mogły być wykorzystane w celu przygotowania szkół podstawowych do przyjęcia dzieci sześciolatkich. Chciałbym wyraźnie podkreślić ten element, bo jest to dodatkowy czynnik w zakresie przygotowania szkół, poza tymi środkami, które są wydzielone szczególnie na ten cel.

Warto też przywołać podział na poszczególne typy samorządów w subwencji ogólnej w 2012 r. Odpowiednio dla gmin jest to 60,3%, dla powiatów – 37,7%, dla województw samorządowych – 2%.

Kolejna istotna informacja związana ze standardem A podziału subwencji oświatowej, który w planie na rok 2012 wynosi 4955 zł 1 gr, co oznacza jego zwiększenie o 5,05%. To tyle, jeśli chodzi o ogólne uwagi w zakresie subwencji ogólnej.

Druga część dotyczy informacji o dochodach i wydatkach w budżetach wojewodów. Po stronie dochodowej zaplanowano te środki w wysokości 1284 tys. zł – głównie z tytułu wpłat z opłat wnoszonych przez osoby fizyczne ubiegające się o legalizację dokumentów oraz z opłat za wydanie duplikatów oraz z wpływów z usług, najmu i dzierżawy składników majątku Skarbu Państwa. Jest to wzrost w stosunku do obecnego roku o 19,4%.

W części wydatkowej, która została zaplanowana na kwotę 201.305 tys. zł mówimy o niewielkim wzroście w skali 0,55% w porównaniu z 2011 r. Ta kwota, co zresztą wynika z informacji, którą państwo otrzymaliście, została podzielona na dział 801 – oświata i wychowanie (171.443 tys. zł) oraz 854 – edukacyjna opieka wychowawcza (29.591 tys. zł). Następnie następuje podział odpowiednio na dotacje i subwencje, świadczenia na rzecz osób fizycznych oraz wydatki bieżące. Jest też informacja o wydatkach majątkowych, które opiewają na kwotę w wysokości 110 tys. zł.

Oczywiście trzeba zaznaczyć, że jest to poza wydatkami współfinansowanymi z projektów z udziałem środków UE. Natomiast wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków UE w budżetach wojewodów opiewają na kwotę 191 tys. zł z prze-

znaczeniem na wydatki bieżące (przede wszystkim fundusz operacyjny „wynagrodzenia bezosobowe”). To byłyby główne informacje dotyczące budżetów wojewodów.

Wreszcie informacja o rezerwach celowych na rok 2012. Mówimy tutaj o ośmiu rezerwach. Te środki zaplanowano na łączną kwotę w wysokości 1.246.330 tys. zł, co oznacza istotny wzrost w stosunku do roku 2011, bo aż o 75,5% – kwotę 536.190 tys. zł. Odpowiednio mamy tutaj rezerwę celową nr 10 – dofinansowanie kosztów podnoszenia jakości oświaty: 11.931 tys. zł (wzrost o 11.000 tys. zł). Chodzi tutaj o sfinansowanie awansu zawodowego nauczycieli i prac komisji egzaminacyjnych i kwalifikacyjnych powołanych do spraw awansu zawodowego nauczycieli. Kolejna rezerwa celowa – stypendia Prezesa RM dla uczniów szczególnie uzdolnionych – 11.000 tys. zł. Jest to poziom tegoroczny. Środki te zostaną przeznaczone na wypłatę stypendiów.

Wreszcie rezerwa nr 26 – dofinansowanie Narodowego Programu Stypendialnego, w tym wyprawka szkolna – 505.000 tys. zł (na podobnym poziomie, jak w mijającym roku). Tutaj są realizowane programy rządowe przygotowane na podstawie art. 90 ustawy o systemie oświatowej. Jest to udzielanie pomocy materialnej i wyrównywanie poziomu rozwoju uczniów poprzez zakup podręczników.

Rezerwa nr 37 – Bezpieczna i przyjazna szkoła: 6.000 tys. zł (podobnie, jak na tegorocznym poziomie). Zostaną one przeznaczone na realizację programu rządowego „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, zgodnie z harmonogramem. Przypomnijmy, iż program ten działa w latach 2008-2013. Jest to wsparcie organów prowadzących młodzieżowe ośrodki wychowawcze oraz wsparcie programów wychowawczych i profilaktycznych oraz inne zadania.

Rezerwa nr 44 – dofinansowanie zadań wynikających z obniżenia wieku szkolnego – środki na realizację programu „Radosna szkoła”. Tutaj mamy zaplanowaną kwotę w wysokości 200.000 tys. zł. Jest tutaj istotny wzrost, gdyż w bieżącym roku planowaliśmy środki na poziomie 150.000 tys. zł. Tym samym jest to istotny wzrost o 50.000 tys. zł. Wiąże się to oczywiście z obniżeniem wieku szkolnego do poziomu 6 lat. Z tych środków zostanie dofinansowany zakup pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw w szkole.

Rezerwa celowa nr 49 – podwyższenie wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez organy administracji rządowej – 12.399 tys. zł. Środki te zostaną przeznaczone na podwyższanie wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez organy administracji rządowej (poszczególne resorty i jednostki bezpośrednio podległe Ministrowi Edukacji Narodowej) oraz nauczycieli zatrudnionych w szkolnych placówkach zagranicznych. Tutaj w stosunku do roku 2011 nastąpiło pewne zmniejszenie kwoty rezerwy – o kwotę 26.252 tys. zł, co wynika z mniejszej skali podwyżki i włączenia wszystkich skutków przechodzącej podwyżki do właściwych części budżetowych.

Rezerwa celowa nr 65 – pilotaż Wieloletniego Programu Rządowego „Cyfrowa szkoła”. Zaplanowano tutaj środki w wysokości 50.000 tys. zł. Zostaną one przeznaczone na realizację tego programu. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że te środki będą także wspierane przez środki na przygotowanie nauczycieli realizowane z trzech innych programów, które realizuje Ośrodek Rozwoju Edukacji. Są to dość istotne kwoty. Chociażby w ramach programu związanego z podstawą programową jest to kwota w wysokości 650.000 tys. zł.

Wreszcie ostatnia rezerwa celowa nr 74 – zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej z tytułu planowanego wzrostu składki rentowej – 450.000 tys. zł przy założeniu wzrostu składki rentowej po stronie pracodawcy o dwa punkty procentowe. To byłoby na tyle, jeśli chodzi o ogólne informacje na ten temat.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Poproszę panią poseł Ewę Wolak o przedstawienie koreferatu na temat części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej. Oddaję pani głos.

Poseł Ewa Wolak (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysokie Komisje. Wypowiedź pana ministra była wyczerpująca. Myślę, że możemy się tylko cieszyć z tego, że zobowiązania odnośnie do podwyżki zostaną wykonane.

Chciałam tylko prosić szanowne Wysokie Komisje o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu w tej części. Wszyscy wiemy, że samorządom zawsze będzie brakowało środków na realizację zadań oświatowych. Właściwie to chciałam zapytać się pana ministra o jedną rzecz. Czy w tym roku wszystkie samorzady wykorzystają tę kwotę i czy planowanie odbywało się w oparciu o system informacji oświatowej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

O odpowiedź na pytania poprosimy po przedstawieniu wszystkich koreferatów. W tym momencie poproszę panią poseł Marzenę Machałek o przedstawienie koreferatu w sprawie części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej oraz części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 10, 11, 26, 37, 44, 49, 65, 74.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo. Mam odmienne zdanie na temat oceny tej części budżetowej dotyczącej oświaty. Uważam, że wzrost subwencji ogólnej absolutnie nie zaspokaja potrzeb samorządów. Postawi wręcz samorzady w dramatycznej sytuacji.

Już teraz wiemy, że samorzady musiały radzić sobie z finansowaniem podwyżek dla nauczycieli kosztem innych zadań. Wiele samorządów musiało się zadłużyć. Znamy przykłady samorządów, które wypłacały pensje nauczycielom z opóźnieniem. Jednym słowem podwyżki dla nauczycieli, tudzież inne zobowiązania rządu – niestety – są finansowane przez samorzady, które są pozostawione same sobie. Rzeczywiście kwota subwencji ogólnej rośnie o 4,8%, ale to absolutnie nie zrekompensuje wydatków samorządów.

Chcę nawiązać do budżetu i do funkcji państwa w budżecie w układzie zadaniowym. Jednym z celów tej funkcji jest podnoszenie i efektywności kształcenia i wychowywania. Biorąc pod uwagę ostatnie raporty, zarówno NIK-u, jak i raport „Polska 2011 – Gospodarka, społeczeństwo, regiony”, jak i raport, który niebawem się ukáže, o którym już teraz jest głośno w mediach (został on wykonany przez wizytatorów kuratorskich), można powiedzieć, że w zakresie podnoszenia jakości i efektywności kształcenia mamy zdecydowane obniżenie. W związku z tym, zarówno odnośnie do części budżetowej 82, jak i części budżetowej 83 (rezerwy)... W rezerwach celowych mamy z kolei takie zjawisko, że *de facto* wszystkie już drugi rok znajdują się na tym samym poziomie, co przynajmniej oznacza spadek w tym roku w tym obszarze.

Dlatego w związku z tym w zdecydowany sposób formułuję wniosek o odrzucenie ustawy budżetowej w części budżetowej 82 oraz w części budżetowej 83. Podstawowy cel zapisany w budżecie w układzie zadaniowym, jakim jest podnoszenie jakości i efektywności kształcenia i wychowania nie jest zrealizowany, a poza tym skutki podwyżek i obietnic rządu odnośnie do podwyżek całkowicie spadają na samorzady. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Pani poseł, pozwolę sobie zauważyć, że do wniosków za chwilę wrócimy. Poprosimy jeszcze pana posła Ryszarda Zawadzkiego o przedstawienie koreferatu w sprawie części budżetowej 85. Potem oddamy głos panu ministrowi i dopiero później przejdziemy do analizy wniosków.

Proszę pana posła Ryszarda Zawadzkiego o przedstawienie koreferatu w sprawie części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, dział 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza. Oddaję głos panu posłowi.

Poseł Ryszard Zawadzki (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Wydatki na oświatę i wychowanie oraz na edukacyjną opiekę wychowawczą zaplanowano w budżetach wojewodów na rok 2012 na kwotę 201.335 tys. zł, tj. o 1% większe niż w planie na rok 2011. Niewielkie nominalne przyrosty można zaobserwować w przypadku wszystkich wydatków z wyjątkiem wydatków majątkowych kuratoriów oświaty i wydatków na współfinansowanie projektów z udziałem środków UE, również kuratoriów oświaty. Pewne zmniejszenia dotyczą niewielkich kwot, ale znaczących procentowo.

W planie wydatków wojewodów na 2012 r. w dziale 801 – oświata i wychowanie przewidziano niewielką kwotę w wysokości 191 tys. zł na współfinansowanie projektów z udziałem środków UE w województwach: mazowieckim, świętokrzyskim i zachodniopomorskim, zaś odpowiednie środki z budżetu europejskiego to kwota 1.086 tys. zł.

Biorąc wszystko pod uwagę wnoszę o pozytywne zaopiniowanie budżetu wojewodów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję panu posłowi za wygłoszenie koreferatu. Poproszę o udzielenie odpowiedzi pana ministra, jeśli będzie chciał się pan ustosunkować do tych stanowisk.

Podsekretarz stanu w MEN Mirosław Sielatycki:

Jeśli chodzi o rezerwy, to wskazując na te wzrosty, o których mówiłem w odniesieniu do programów „Radosna szkoła” i „Cyfrowa szkoła”, należy wskazać, że jest to istotny wysiłek państwa i istotny wzrost, jeśli patrzy się na całość w tych obszarach, które uznajemy za kluczowe dla podnoszenia jakości edukacji, czyli na najniższym etapie edukacji dotyczącym adaptacji szkolnej, jak również tym, który dotyczy unowocześnienia, a więc podniesienia możliwości komunikacyjnych.

Biorąc więc pod uwagę ogólny spadek liczby nauczycieli i *de facto* spadek liczby uczniów (choć tak, jak mówiłem, uwzględniamy także dzieci sześcioletnie), trudno jest przychylić do tego stanowiska. Nawet tam, gdzie pozostały nominalne kwoty, to jednak, biorąc pod uwagę inflację, to są to niewielkie kwoty.

Jeśli chodzi o wykorzystanie subwencji ogólnej przez samorządy, to całość tej kwoty została przekazana. Rozumiem, że intencją pytania jest to, jak poszczególne samorządy wykorzystują subwencję ogólną. Dane w tym zakresie będą dostępne w marcu – kwietniu 2012 r. przy sprawozdaniach z wykonania budżetu. Można byłoby to porównywać z poprzednimi latami, wskazując, że nie dzieje się tutaj nic szczególnie niekorzystnego. Można opisać poszczególne wskaźniki, ale są to szczegółowe informacje. Ewentualnie możemy uzupełnić tę informację.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję w tej sprawie. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Bauć.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Nie wiem, czemu teraz zapadła taka cisza, ale pewnie państwo boicie się mnie... i słusznie. Mam jedną ogólną uwagę dotyczącą skandalicznego zorganizowania naszych prac. Mamy rozmawiać o wielu rzeczach, a wszyscy są tak zmęczeni, że ostatnio przemawiający pan poseł koreferent mówi o tym, że będzie rezerwa budżetowa w wysokości dwustu iluś tysięcy zł. Tyle to ja razem z panią posłanką zarobię w ciągu roku. Mamy więc kłopoty z liczbami. Pokazałem już rozliczenia w budżecie – ktoś mówi o osiemdziesięciu miliardach, ktoś inny natomiast o osiemdziesięciu milionach zł itd. To jest tylko jedna kwestia.

Jeśli już tak się „przyczepiam” do wszystkiego, to „przyczepię się” do końca. Mamy materiał naszego Biura Analiz Sejmowych. Te dokumenty są bardzo użyteczne, ale wiadać, że także tutaj jest źle zorganizowana praca. W szczególności chodzi o natłok prac. To oczywiście jest także wina rządu, który przekazuje informacje na ostatnią chwilę. Na drugiej stronie tego dokumentu mamy podrozdział „Uwagi szczegółowe”. Pkt 1, pojawia się kwota „38.711,1 mln zł”, zaś na samym wykresie znajduje się liczba „37.711”. Dzieją się takie różne rzeczy. W końcu nie wiemy, o czym rozmawiamy.

Myślę jednak, że to wszystko poukłada się jakoś po kolei. Właśnie widzę, że zmobilizowałem już kilka osób do aktywności.

Chciałem poruszyć dwie sprawy. Jedna sprawa jest związana z podwyżkami dla nauczycieli. Chwała rządowi za to, że daje te podwyżki. Dostałem jednak list, co prawda od osób, które podlegają pod resort kultury (takich osób jest znacznie mniej niż tych, którzy podlegają pod resort edukacji narodowej), ale są to osoby, które administrują szkołami. Poza nauczycielami w oświacie jest cała rzesza osób, które pracują w administracji i utrzymują te jednostki w porządku i ładzie, dając przykład naszym uczniom, że może być czysto, ale przecież może być też i brudno, w zależności od tego, jak ktoś przykład

się do pracy. Czy przewidujemy podwyżki dla tych osób? Kto wypłaci im podwyżki, jeśli dojdzie do strajku tych osób? To jest jedna rzecz.

Druga kwestia – zastanawiam się nad jednym z parametrów tworzenia budżetu, a mianowicie nad takim czynnikiem, jakim jest liczba uczniów w szkołach. Otóż, zajmują się kształceniem nauczycieli. Uważam, iż powoli powinniśmy rezygnować z tego parametru. To jest uwaga na przyszłość. Warto też myśleć o przyszłości. Trzeba powoli „schodzić” z tego parametru, bo to, czy nauczyciel pracuje z grupą 15 uczniów, czy też z grupą 25 uczniów nie ma aż takiego znaczenia. Myślę, że ten wskaźnik powoduje to, iż często źle podchodzimy do kwestii oświatowych, stwarzając w ten sposób możliwość zamykania małych szkół, albowiem jest tam za mało uczniów. Wszelkie teorie pedagogiczne mówią jednak, że im mniej uczniów, tym lepsza jakość kształcenia. Właśnie na to zwracaliśmy uwagę, aby podnosić jakość. Dziękuję.

Budżet ma powodować cele i skutki w celach. Celem jest podniesienie jakości.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Ożoga. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Ożóg (PiS):

Bardzo dziękuję. Na początku posiedzenia Komisji słyszeliśmy, jak świetnie współpracuje się z samorządami. Wierzę, że tak było. Mam jednak następujące pytanie – jaka jest opinia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego odnośnie do projektu budżetu w zakresie szeroko pojętej oświaty? Mam jeszcze jedno pytanie. W projekcie ustawy budżetowej utworzono rezerwę związaną ze skutkami podniesienia składki rentowej. Proszę nam powiedzieć, jakie są praktyczne skutki tego zabiegu?

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję, panie pośle. Bardzo proszę, pan przewodniczący Sławomir Kłosowski.

Poseł Sławomir Kłosowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Prezydium, panie ministrze. Myślę, że wszyscy, którzy siedzimy na tej sali, nie mamy wątpliwości, że kwota subwencji oświatowej jest niedoszacowana. Dotyczy to także kwoty rezerw oraz kwoty wydatków w części zarządzanej przez wojewodów.

Rozpnę od kwoty subwencji ogólnej nie bez kozery. Zacytuję tutaj sędzę, że obiektywną opinię BAS-u: „Na podstawie ... informacji podanych przez ministerstwo można jedynie stwierdzić, że zostały dopełnione warunki formalne określone w art. 28 ust. 1 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego dla ustalenia limitu wydatków budżetu państwa...” Krótko mówiąc i streszczając, powinny one z roku na rok rosnąć w stosunku do kwoty bazowej.

Nawet więc taki dokument, jak opinia BAS-u zwraca uwagę na to, że w pod względem formalnym wszystko jest w porządku. Biorąc jednak pod uwagę sytuację bieżącego roku i zapowiedzi samorządów terytorialnych o bardzo licznej likwidacji szkół na terenie całego kraju – nie tylko szkół na wsiach, ale także szkół w miastach (ta fala zaczyna rozlewać się na teren całego kraju) – wszystkie samorzady (było to również słycać na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego) narzekają, że subwencja ogólna naliczona na rok 2011 była za niska i niewystarczająca. Ta subwencja ogólna zaplanowana na rok 2012 jest w oczywisty i zrozumiały sposób, logiczny oraz przejrzysty dla każdego, kto zna się na realizacji zadań oświatowych przez gminy po prostu niewystarczająca. Jeśli ona w ogóle wystarczy do września/października, to będzie wszystko, na co będzie stać samorzady terytorialne, biorąc pod uwagę skalę wydatków tych jednostek.

To, że ona jest niewystarczająca, zauważył również koalicjant PO w swoim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Na dowód tego znów posłużę się cytatem. Cytat wnioskodawców (pan minister Włodkowski): „W przyszłym roku od września oraz w kolejnych latach planowane są zmiany w trakcie roku budżetowego z zakresu zadań oświatowych realizowanych przez powiaty w związku z uruchomieniem zawodowych kursów kwalifikacyjnych. Towarzyszyć temu będzie znaczne zwiększenie zadań gmin w roku 2012 i 2013. Wymaga to zagwarantowania w rezerwie części oświatowej subwencji ogólnej środków niezbędnych na zabezpieczenie w dochodach samorządów środków na sfinansowanie skutków zmian zadań w trakcie

roku budżetowego”. Proszę państwa, widzę, że także koalicjant PO – PSL dostrzega, że wysokość subwencji ogólnej w tym projekcie jest niewystarczająca. Nie ma co zaklinać rzeczywistości i posługiwać się danymi, które mówią o tym, że subwencja wzrasta o 4,8%. Zdaniem fachowców inflacja będzie wynosiła ok. 4,5%. W założeniach budżetowych będzie to natomiast 2,5%. Biorąc pod uwagę nawet dane rządowe ta subwencja wzrośnie jedynie o 2%. Środki przewidziane na zwiększenie składki rentowej to też 2%. Po prostu zabraknie tej subwencji.

Panie ministrze, powinien nam pan w tym miejscu odważnie powiedzieć, czy wystąpi pan z wnioskiem do ministra finansów? To jest dla dobra edukacji i dla dobra dzieci. Chodzi o to, abyśmy utrzymywali te szkoły na przyzwoitym poziomie. Panie ministrze, nie przyjmujemy tej wartości i wspólnie zgłoszmy wniosek do ministra finansów, aby zwiększył subwencję ogólną do takiego poziomu, aby rzeczywiście nauczanie, wychowanie i opieka nie były w naszym kraju fikcją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

W tej chwili głos zabierze pani poseł Małgorzata Pępek. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Pępek (PO):

Panie przewodniczący, Wysokie Prezydium, całkowicie nie zgadzam się z moimi przedmówcami. To, co państwo powiedzieliście w ogóle nie odzwierciedla sytuacji, jaka panuje w oświacie. Przez trzy kadencje pracowałam na stanowisku wójta w jednej z żywieckich gmin.

Uważam, że jeżeli wójt racjonalnie gospodaruje środkami z subwencji ogólnej i jeżeli odważy podjąć się niepopularne decyzje odnośnie do racjonalizacji placówek, to na pewno wystarczy tej subwencji, tym bardziej że te środki w przyszłym roku wzrosną o 4,8%. Dla mnie te środki były wystarczające, aczkolwiek musiałam podejmować niepopularne decyzje. Musiałam zamknąć szkołę. Powiedzcie mi państwo, czy jest sens w utrzymywaniu szkoły, która uczy 42 uczniów? Takie szkoły są w Polsce. Gminy utrzymują niekiedy 8-10 szkół, tak więc koszty są niesamowite. Problem tkwi w tym, że wójtowie boją się podejmować niepopularne decyzje. Jednostki samorządu terytorialnego sztucznie utrzymują placówki, nie patrząc na to, że te jednostki przynoszą straty. Te koszty rosną z roku na rok. W ten sposób wójtowie do tego dopłacają, co jest w tym układzie oczywiste. Tak się przedstawia ta kwestia.

Powinniśmy zastanowić się nad tym, ilu uczniów ma liczyć szkoła. Nie jestem za tym, aby szkoła była jak najbardziej liczna, bo jakość nauczania jest najważniejsza, ale jeżeli szkoła liczy 110-120, to ta subwencja, która „idzie za uczniem” jest wystarczająca.

Zastanawiam się nad pewnym faktem. Program „Radosna szkoła” jest programem, który gminy realizowały, dysponując kwotą aż 200.000 tys. zł. Jeśli chodzi o gminy wiejskie, to nie ma możliwości wykorzystania tych środków. Wynika to z faktu, że trzeba tam dysponować bardzo wysokim wkładem własnym. Gminy nie mają takich środków, aby inwestować w ramach tego programu. Place zabaw, pomoce dydaktyczne i przygotowanie zaplecza kadrowego jest oczywiście istotne. Na pewno umożliwi to zagwarantowanie odpowiedniego poziomu, ale niestety ten wkład własny musi być duży. Można byłoby rozważyć, aby ten wkład własny samorządów był zdecydowanie niższy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję. Zamykamy listę mówców. Czy jeszcze ktoś z państwa chciał by zabrać głos? Oddaję głos pani poseł Marzena Wróbel.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Widzę, że wracamy do radosnej atmosfery na posiedzeniu naszej Komisji. Mówię o tym w kontekście choćby ostatniego głosu. Szanowna pani poseł, wracamy do problemu standardów organizacyjnych powiązanych ze standardami finansowania szkół. Jeśli jest tak dobrze, to dlaczego rząd, który pani popiera, nie chce niczego powiedzieć o tych standardach? Boicie się o tym mówić, bo doskonale wiecie o tym, że kwota subwencji nie wystarcza na zorganizowanie nauczania w taki sposób, aby odbywało ono się w godny sposób. Nie znam żadnego dużego samorządu, który nie dokładałby do edukacji.

Chciałam się tylko zapytać, ile szkół pani zlikwidowała, będąc wójtową, bo to, co pani eufemistycznie nazywa racjonalizacją oznacza *de facto* likwidację szkół. Nie wiem, czy

szanowni państwo wiecie, że w dużych miastach narasta fala sprzeciwu wobec niedostatku finansowania szkolnictwa ze środków subwencji ogólnej. Fala buntu narasta właśnie w dużych miastach, gdzie nie ma szkół, które liczyłyby 110-120 uczniów. Najmniejsze szkoły to ok. 250 uczniów. Słysząc głosy, że samorzady będą chciały oddawać prowadzenie szkół administracji rządowej. Wtedy będziemy mieli „paszтет”, bo dla mnie nie ulega wątpliwości, że administracja rządowa... Proszę pamiętać o tym, że to nie jest zadanie własne, ale zadanie zlecone. Proszę sobie przeczytać ustawę.

W związku z tym mam pytanie, czy jest stanowisko Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich odnośnie do tego systemu finansowania.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Teraz oddaję głos pani poseł Marii Nowak. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Maria Nowak (PiS):

Dziękuję bardzo. Wpisuję się w ton wypowiedzi pani poseł Marzeny Wróbel. Nie będę więc powtarzała tych wątków, które zostały już powiedziane, ale rzeczywiście zgadzam się z tym. Muszę powiedzieć, że miasta na prawach powiatu dokładają 30-40%. Coś w tym jest. Jeżeli pani poseł mówi, że nie ma sensu w utrzymywaniu małych szkół, to ja jednak powiem, że jest w tym sens. W małych miejscowościach jest to także ośrodek kulturalny i ośrodek życia społecznego. Na to właśnie wskazuje sytuacja, kiedy to na miejsce likwidowanych przez wójtów placówek powstają szkoły prowadzone przez organizacje pozarządowe. Tym samym zasadne jest, aby takie szkoły funkcjonowały.

Wracając do kwestii subwencji ogólnej, rezerwa, która została przewidziana, ma być na pokrycie wzrostu kosztów, ale związanych tylko i wyłącznie z prowadzeniem szkół. Pamiętajmy jednak o tym, że samorzady będą musiały zwiększyć swoje koszty w sytuacji, w której budżety zostały już przyjęte przez samorzady. Znam już kilka miast w moim okręgu, które mają już przyjęte budżety, które będą musiały podnieść wydatki związane z kosztami prowadzenia ośrodków kultury, przedszkoli, urzędów miast itd. Na jakiej podstawie ministerstwo obliczyło, że 450.000 tys. zł zupełnie pokryje wszystkie koszty. Według mnie nie pokryje tych kosztów, ale bardzo bym prosiła o przedstawienie wyliczeń, które mogłyby mnie przekonać, że te środki wystarczą chociażby w związku z podniesieniem składki rentowej. Czy nie należałoby dzielić tę subwencję w jakiś inny sposób? Skoro bowiem wiejskim gminom wystarcza tych pieniędzy, a dużym miastom na prawach powiatu nie wystarcza, to być może należałoby inaczej dzielić tę kwotę? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Oddaję głos pani poseł Magdalenie Kochan. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałam zabrać głos w kwestii formalnej. Chciałam złożyć wniosek, aby nasze wypowiedzi w dyskusji na temat budżetu ograniczyć do dwóch minut. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Poddaję pod głosowanie wniosek pani poseł Kochan o ograniczenie wypowiedzi do 2 minut. Kto z państwa jest za tym wnioskiem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

28 głosów za, 6 głosów przeciw, 3 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Stwierdzam, że wniosek pani poseł Kochan został przyjęty. Oddaję głos panu prezesowi Baszczyńskiemu, naszemu gościowi.

Wiceprezes ZG Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysokie Komisje, przyznam, że po wystąpieniu byłej pani wójt (a obecnie pani poseł) jestem w pewnej rozterce. Pani poseł wydała właściwie pewną opinię odnośnie do tej części budżetowej. My mamy nieco inne stanowisko.

Po pierwsze, prawdą jest, że ta subwencja nominalnie będzie wyższa o kwotę 1.700.000 tys. zł, zaś w procentach o 4,4%, ale jeżeli spojrzymy na zadania, z którymi będą borykały się samorządy... Po pierwsze, chodzi o planowaną podwyżkę płac. Rozumiem, że rozmawiamy o budżecie. Jeżeli zatem spojrzymy na podwyżki płac i skutki przechodzące z roku 2011, to wyliczyliśmy je na kwotę 1.300.000 tys. zł. Skutki podwyżki od 1 grudnia to z kolei 500.000 tys. zł. Daje to w sumie kwotę 1.800.000 tys. zł, zaś subwencja ogólna rośnie o 1.700.000 tys. zł. Wobec tego samo niedoszacowanie w tym tylko paragrafie będzie wynosiło ok. 100.000 tys. zł.

Do tego trzeba dołożyć nowe zadania, które wynikają między innymi z reformy szkolnictwa zawodowego – od 1 września 2012 r. Do tego dochodzi też nowe zadanie związane z dodatkową nauką języka polskiego dla uczniów niebędących obywatelami polskimi. Do tego dochodzą wypłaty dodatku uzupełniającego. Do tego dochodzą środki, które powinny być przeznaczone na część egzaminu maturalnego. W każdym razie nie mamy żadnych wątpliwości. Chciałbym to zaadresować do pani poseł będącej wcześniej wójtem. Rozumiem, że pani znalazła sposób...

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Proszę pana prezesa o kończenie wątku.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Rozumiem, że minęły już dwie minuty?

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Tak, już jesteśmy po czasie.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Dobrze. Apelujemy do państwa posłów, aby zwiększyć udział subwencji, między innymi dlatego, że to niedoszacowanie bez wątpienia spowoduje dalszą likwidację szkół, przekazywanie szkół innym podmiotom, spowoduje dalszą likwidację bibliotek szkolnych, świetlic szkolnych, młodzieżowych domów kultury. Tego najbardziej się obawiamy. Dzisiaj – niestety – samorządy lawinowo planują likwidację szkół.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Przepraszam, panie prezesie, ale muszę panu odebrać głos. Teraz proszę o zabranie głosu pana Marka Olszewskiego, przedstawiciela Związku Gmin Wiejskich RP.

Wiceprzewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP Marek Olszewski:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Reprezentuję Związek Gmin Wiejskich RP, ale przede wszystkim jestem wójtem gminy Lubicz w województwie kujawsko-pomorskim. Współprzewodniczę Komitetowi Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego od 11 lat. Mam więc pewne spojrzenie na problemy wszystkich jednostek samorządu terytorialnego.

Chciałbym powiedzieć, że bardzo trudno mówi się o tym, czy wysokość kwoty jest wystarczająca, czy też nie, kiedy nie ma punktu odniesienia, a więc standardów edukacyjnych. Myślę, że rzeczywiście przyszedł już czas, aby powrócić do tej kwestii. Dysponuję bowiem rezultatem prac Ministerstwa Edukacji Narodowej z pierwszej połowy minionego dziesięciolecia. Wprowadzie noszą one nazwę „standardy pracy nauczycieli”, ale jest to bardzo dobra podstawa do zbudowania standardów edukacyjnych, które byłyby punktem odniesienia dla kwot, o których jest tutaj mowa. W gruncie rzeczy w tej chwili sposób podziału subwencji ogólnej i algorytm, który w części A preferuje kryterium liczby uczniów sprawia, że trudno jest powiedzieć, czy to jest znacząca kwota, albowiem trafia ona nie zawsze tam, gdzie powinna trafiać. Podobnie rzecz będzie się miała z kwotą 450.000 tys. zł. Pytacie się państwo, czy ta kwota jest wystarczająca? Dla jednych będzie wystarczająca, dla innych zaś nie będzie wystarczająca, bo pójdzie w ślad za bonem oświatowym, a więc za tą częścią, którą określa algorytm według liczby uczniów.

Jeżeli na to nałożymy jeszcze kwestię różnej liczebności oddziałów, bo przecież kosztuje nie tyle uczeń, co uczeń w oddziale o określonej liczebności, a raczej pensja nauczyciela uczącego w tym oddziale, to łatwo dojdziemy do wniosku, że ustosunkowanie się do stanowiska MEN i Ministra Finansów co do wysokości kwot będzie szalenie trud-

nym zadaniem, bo należałoby mieć punkt odniesienia. Chciałbym powiedzieć, że dopóki nie będzie standardów edukacyjnych, dopóty dyskusja na temat tej kwoty i kwestii jej wystarczalności (a właściwie niewystarczalności) będzie zawsze napotykała ogromne problemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję bardzo. Poproszę teraz przedstawiciela Forum Związków Zawodowych – pana Tadeusza Pisarka. Oddaję panu głos.

Członek Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych Tadeusz Pisarek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Chciałem zabrać głos w dwóch kwestiach. Chodzi o rezerwę nr 49. Poruszałem ten wątek już wczoraj. Po rozmowie z przedstawicielem Ministerstwa Finansów, który zapewniał, że tych pieniędzy w zupełności wystarczy w szkołach rządowych. Chcę tylko powiedzieć, że w tym roku nauczyciele ze względu na kłopoty w wyliczeniu rezerwy w ubiegłym roku na ten rok nie otrzymali pełnych wynagrodzeń, które powinni byli otrzymać.

Chcę też powiedzieć, że związki zawodowe w szkołach rządowych nie są w stanie negocjować wynagrodzeń, bo te wynagrodzenia są ustalone w kwocie rezerwy budżetowej i na tym kończy się możliwość negocjacji ze strony związków zawodowych. Dlatego też nie możemy zabierać głosu w tej kwestii.

Druga sprawa. Chcę zadać pytanie, czy ktoś rozlicza zrealizowanie subwencji ogólnej (38.000.000 tys. zł w przysłym roku, zaś w tym roku 36.000.000 tys. zł)? Czy ktoś rozlicza realizowanie wynagrodzeń nauczycieli, bo z tego, co wiemy, to nie ma pełnego sprawozdania z realizacji subwencji ogólnej. Chodzi nam o wynagrodzenia nauczycieli. To wszystko, dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję bardzo, zamykam dyskusję. Poproszę o odpowiedź na zadane pytania. Oddaję głos, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MEN Mirosław Sielatycki:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, postaram się państwu odpowiedzieć według kolejności zadawanych pytań. Ewentualnie poproszę o pomoc moich współpracowników z ministerstwa.

W odpowiedzi na pytania zadane przez pana posła Baucia chcę powiedzieć, że w odniesieniu do problemu związanego z placówkami podległymi resortowi kultury, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na kompetencje Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego do decydowania. Tam jest łatwiej, bo te placówki są administrowane bezpośrednio przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W związku z tym jest to pytanie do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. My przypominamy o tym zamrożeniu środków.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Przepraszam bardzo, ale ja mówiłem o tym tylko w określonym kontekście. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego ma bowiem kilka szkół, a my mamy ich tysiące.

Podsekretarz stanu w MEN Mirosław Sielatycki:

Dobrze. Podam może pewną świeżą informację, którą dysponujemy. Dotyczy to tego, co pan opisywał. W zeszłym tygodniu ogłoszono raport UNDP (agenda ONZ) o rozwoju społecznym i edukacji. Ten raport jest dostępny w wersji elektronicznej na stronie internetowej UNDP. Jest tam mowa o przeliczeniu uczniów w stosunku do liczby nauczycieli. Zacytuję tylko te dane, które podaje ONZ. W przypadku Polski na poziomie szkół podstawowych ten wskaźnik wynosi 9,6. Porównam to z naszymi sąsiadami. Litwa ma 12,8, Słowacja – 15,7, Czechy – 18,5, Niemcy – 13. Tak to wygląda, jeśli chodzi o sąsiadów. Jeśliby porównać dwa państwa, które są najlepsze: Korea Południowa – 22,4; Finlandia – 13,6, to pokazuje to kontekst i pewną trudność. Z tym wiąże się to, o co pytał pan poseł Kłosowski, mianowicie, pan poseł poruszył kwestię likwidacji szkół. Oczywiście, jest to rzecz szczególnie trudna dla wszystkich, poczynając od uczniów, rodziców, a kończąc na

Ministrze Edukacji Narodowej. Należy wskazać na to, że ten mechanizm został zapisany w ustawie o systemie oświaty. Wydaje się jednak, że ten mechanizm działa.

Gdyby spojrzeć na procesy likwidacyjne w ostatnich latach, to zaczynając od sezonu 2006/2007 można przytoczyć liczby, wedle których w tym roku ta liczba była niższa o 653 szkoły. Sezon 2007/2008 – 599 szkół, sezon 2008/2009 – 587 szkół, sezon 2009/2010 – 540 szkół, sezon 2010/2011 – 261, sezon 2011/2012 – 300 szkół. Można więc powiedzieć, że ten proces likwidacji został wyhamowany i to mimo niżu demograficznego, który postępuje. Z jednej strony mówimy o tym mechanizmie, z drugiej zaś strony warto przypomnieć, że biorąc pod uwagę liczbę dzieci sześciolatków w szkołach w tym roku, mamy mniej więcej 70 tys. sześciolatków. Biorąc pod uwagę przeciętną wielkość szkoły podstawowej – 160 osób – to niejako napełnione jakby zostało 440 szkół.

Oczywiście, jest to tylko statystyczne przeliczenie, ale jest to bardzo wyraźny amortyzator. Warto pokazać, że ok. 2500 szkół zostało „ocalonych” dzięki temu, że pojawią się w nich dzieci sześciolatków. Ten amortyzator będzie też działał w następnych latach, do czasu aż w szkołach pojawią się wszystkie dzieci sześciolatków. Warto powiedzieć, że od 2007 r. standard finansowy A wzrósł prawie o połowę, a mianowicie o 47,5%. Gdyby go podzielić na różne kategorie samorządów, to obecnie na terenie wiejskim wynosi on 7076 zł, dla miast o liczbie powyżej 5 tys. mieszkańców – na poziomie 4717 zł. Tym samym te słabsze samorządy są chronione w istotny sposób. Rzeczywiście jest to dość spora różnica. Jesteśmy jednak bardzo przejęci tym faktem. Zgadzam się z tą tezą, że powinniśmy wspólnie przeciwdziałać temu procesowi.

Druga informacja, o którą pan się pytał, czyli ile samorządy dokładają do subwencji? Po pierwsze, należy stwierdzić, że subwencja ogólna jest tylko jednym z elementów realizowania polityki oświatowej przez gminy. Gdybyśmy dokonali pewnego zestawienia, jak to się kształtuje na przestrzeni lat, to wówczas okazałoby się, że ten wskaźnik utrzymuje się wciąż na tym samym poziomie. Przykładowo rok 2006 – średnia dla wszystkich samorządów to 22,6%, zaś rok obecny to 22%. Po drodze znajdują się wskaźniki w wysokości 22,5%, 20,5% itp. Średnio kształtuje to się zatem w granicach 20%. Jeśli natomiast mielibyśmy to pokazać używając różnych kategorii samorządów, to najmniej dokładają (dane na rok 2010) samorządy wiejskie – 116%, najwięcej zaś miasta na prawach powiatów (z wyłączeniem Warszawy, która znacząco zawyża te wskaźniki – 160%) – 128%. Mamy więc w dalszym ciągu *status quo*. To „dokładanie” nie zmienia się jakoś szczególnie. Te dane nie wskazują na wzrost o więcej niż 20%.

Pytania pana posła Ożoga o składkę rentową i wyliczenie tej kwoty. Trzeba tu wskazać przede wszystkim na dwa elementy. Ta kwota jest wyliczona dla nauczycieli uprawnionych, czyli dla nauczycieli szkół, ale już nie dla nauczycieli przedszkoli. Skutki tej ustawy wystąpią od marca przyszłego roku, tak więc należy liczyć 10 miesięcy, a nie 12 miesięcy. Ta kwota została więc wyliczona na poziomie 450.000 tys. zł.

Ze strony pani poseł Nowak padło podobne pytanie o tę rezerwę. Pan prezes Baszczyński pytał o wyliczenie kwoty wynikającej ze skutków podwyżek nauczycielskich. Ta różnica, którą podał pan poseł jest trochę zaokrąglona, bo w naszej informacji pojawia się kwota w wysokości 1.788.304 tys. zł. Należy ją odnieść do kwoty owego 1.800.000 tys. zł. Różnica jest na poziomie ok. 12.000 tys. zł. Różnica w wyliczeniach między rządem o ZNP znajduje się zatem na poziomie 0,07%, czyli właściwie są one zbieżne. Widocznie ta kwota została zaokrąglona w dół, bo tak wynika z tych danych. Zapewne potrzebna byłaby dłuższa dyskusja, jeśli chodzi o koszty, ale zwracam uwagę, iż dodatkowe zadania także należy rozpatrywać w kontekście bilansu. Reforma szkolnictwa zawodowego spowoduje także wygaszanie niektórych typów szkół. Należy ten proces rozpatrywać także w kontekście niżu demograficznego.

Pan przewodniczący Olszewski mówił o potrzebie dyskusji nad standardami edukacyjnymi. Zgadzamy się z tym, ale w tym momencie jesteśmy trochę w innym miejscu, a mianowicie dyskutujemy na temat zatwierdzenia budżetu na przyszły rok. Na początku kadencji parlamentu MEN jest otwarte na dyskusję z samorządowcami na temat, o którym pan mówił.

Było pytanie pana przewodniczącego Pisarka na temat rezerwy nr 49. Subwencja nie jest dotacją, tak więc nie podlega tym standardom rozliczenia, jak dotacja. Niejako więc za rozliczenie subwencji odpowiadają jednostki samorządu terytorialnego. Można

tak powiedzieć ogólnie. Patrzę jeszcze na główne pytania. Być może umknęły mi jakieś szczegółowe zagadnienia, ale na razie to tyle.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękujemy panu ministrowi. W pierwszej kolejności poddajemy pod głosowanie wniosek pana posła Ryszarda Zawadzkiego o pozytywne zaopiniowanie części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów: a) 801 – Oświata i wychowanie, b) 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza. Kto z państwa jest za tym wnioskiem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

27 głosów za, 9 głosów przeciw, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Stwierdzam, że Komisje przyjęły wniosek pana posła. O ile dobrze pamiętam, w dalszej kolejności mieliśmy dwa wnioski, z czego pierwszy wniosek dotyczył pozytywnego zaopiniowania i został sformułowany przez panią poseł Ewę Wolak, zaś drugi wniosek negatywnego zaopiniowania i został sformułowany przez panią poseł Marzenę Machałek.

W pierwszej kolejności będziemy głosować nad wnioskiem pani poseł Marzeny Machałek o negatywne zaopiniowanie części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 10, 11, 26, 37, 44, 49, 65, 74. W takim razie poddaję ten wniosek pod głosowanie. Przypomnę, że jeśli wniosek nie uzyska akceptacji, to wtedy ta część budżetowa zostanie zaopiniowana pozytywnie.

Kto z państwa jest za wnioskiem pani poseł Marzeny Machałek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

9 głosów za, 29 głosów przeciw, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Stwierdzam, że Komisje odrzuciły wniosek pani poseł Marzeny Machałek o negatywne zaopiniowanie części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 10, 11, 26, 37, 44, 49, 65, 74. W związku z tym ta część budżetowa uzyskała pozytywną opinię.

Teraz poddam pod głosowanie wniosek pani poseł Ewy Wolak o pozytywne zaopiniowanie części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej, – wydatki z zał. nr 2. Kto z państwa jest za wnioskiem pani poseł Ewy Wolak? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

29 głosów za, 10 głosów przeciw, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Stwierdzam, że Komisje przyjęły wniosek pani poseł Ewy Wolak o pozytywne zaopiniowanie części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej, – wydatki z zał. nr 2.

Proszę o zajęcie miejsc. Jeszcze nie zakończyliśmy posiedzenia Komisji. Jeszcze będzie głosowanie. Proszę o ciszę.

Przystępujemy do odczytania opinii: „Opinia nr 2/3 Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie projektu ustawy budżetowej na rok 2012 uchwalonej na posiedzeniu w dniu 21 grudnia 2011 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej na wspólnym posiedzeniu w dniu 21 grudnia 2011 r. rozpatrzyły projekt ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie: 1) części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej, – wydatki z zał. nr 2; 2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 10, 11, 26, 37, 44, 49, 65, 74; 3) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów: a) 801 – Oświata i wychowanie, – dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2, – dotacje celowe z zał. nr 8, – wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych

z zał. nr 10, – budżet środków europejskich z zał. nr 4, b) 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, – wydatki z zał. nr 2, – dotacje celowe z zał. nr 8.

Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami Ministra Edukacji Narodowej i Ministra Finansów, opiniami ekspertów oraz po wysłuchaniu dodatkowych wyjaśnień przedstawicieli rządu i przeprowadzonej dyskusji Komisje opiniują pozytywnie projekt budżetu na rok 2012 w zakresie wyżej wymienionych części.”

Czy jest sprzeciw? Jest sprzeciw. Bardzo proszę, pani poseł w kwestii formalnej.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Proszę państwa, pozytywna opinia, którą przed chwilą wydaliśmy w formie głosowań, nie może być inna niż pozytywna. Przecież głosowaliśmy nad każdą z części budżetowych. One podlegały głosowaniu, w którym uznawaliśmy, czy odrzucamy, czy też przyjmujemy propozycję rządu.

Wobec tego ostateczna opinia była przez nas wyrażona. Nie może zatem być teraz sytuacja, w której czytamy treść opinii i założymy, że po tych głosowaniach głosujemy przeciwko tej treści. Trochę zdrowego rozsądku, proszę państwa. Nie powinniśmy głosować nad żadną opinią w tej kwestii. Opinię wynikającą z głosowań powinien w naszym imieniu przedstawić na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych wyznaczony przez nas poseł. Wydaje mi się, że takie głosowanie będzie nieporozumieniem.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Pani poseł, wszyscy mamy świadomość tego, o czym pani powiedziała. Oddaję głos panu przewodniczącemu Kłosowskiemu. Sygnalizował chęć zabrania głosu.

Posel Sławomir Kłosowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie prezydium, szanowni państwo. Myślę, że pan przewodniczący powinien wyjaśnić niuanse regulaminowe pani poseł. Myślę, że nie robimy tutaj niczego złego poza tym, czego wymaga od nas regulamin Sejmu RP.

W związku z tym jeśli jest wniosek o zaopiniowanie, to jest prawna możliwość zgłoszenia sprzeciwu wobec takiego wniosku. Tylko to czynimy. Nie wiem, czemu to tak dotyka panią poseł. Tak było, jest i w demokratycznym państwie prawa tak będzie.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Lubię zdrowy rozsądek, panie pośle.

Posel Sławomir Kłosowski (PiS):

Z wzajemnością, pani poseł.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

W związku z tym poddaję pod głosowanie tekst opinii odczytanej przeze mnie przed momentem. Czy czytać jeszcze raz? Nie.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że Komisje przyjęły opinie o tej treści.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

28 głosów za, 8 głosów przeciw, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Stwierdzam, że Komisje przyjęły opinię w zacytowanej treści.

Przystępujemy do wyboru posła, który przedstawi opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Zgłoszono kandydaturę pani poseł Ewy Wolak. Czy jest sprzeciw?

Posel Ewa Wolak (PO):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisje przyjęły tę kandydaturę. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji. Informuję, że protokół z posiedzenia wraz z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariatach Komisji w Kancelarii Sejmu RP. Dziękuję.